

Sygn. akt I C 2259/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 08 czerwca 2016 roku

Sąd Rejonowy w Świdnicy I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSR Wojciech Zatorski

Protokolant Natalia Całka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 08 czerwca 2016 roku w Ś.

sprawy z powództwa (...) Centrum Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko A. L.

o zapłatę

I. powództwo oddać w całości;

II. obowiązkiem zwrotu pozwanej kosztów postępowania.

S.. akt I C 2259/15

UZASADNIENIE

(...) Centrum S.A. z siedzibą w W. domaga się zasądzenia od pozwanej A. L. kwoty 2.335,25 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty oraz obciążenia pozwanej kosztami procesu.

Powód w uzasadnieniu pozwu wskazał, iż w ramach prowadzonej działalności zawarł z pozwaną umowę sprzedaży energii elektrycznej. W czasie obowiązywania tej umowy usługę dystrybucji na rzecz pozwanej wykonywał na zasadach Ustawy Prawo energetyczne operator sieci (...) S.A., który należności z tym związane regulował z pozwaną niezależnie od strony powodowej. Zawierając w/w umowę pozwana zobowiązała się do zapłaty kwot wskazanych w wystawionych przez powoda fakturach VAT, jak również ustalono należności związane z naruszeniem kontraktu lub jego wadliwym rozwiązaniem. Ponadto pozwana miała możliwość przystąpienia do ubezpieczenia grupowego w zakresie ochrony mienia lub ubezpieczenia grupowego w zakresie świadczeń medycznych. Powód wywiązał się z umowy, natomiast pozwana nie dokonała zapłaty należnych kwot we wskazanym terminie. Na dochodzoną pozwem sumę składają się kwoty: 1.921,38 zł tytułem należności określonych w dowodach księgowych, oraz 413,87 zł tytułem skapitalizowanych odsetek.

Nakazem zapłaty z 04.02.2015 r. w elektronicznym postępowaniu upominawczym uwzględniono żądanie pozwu wraz z kosztami.

W sprzeciwie od w/w nakazu zapłaty pozwana podniosła, iż przy podpisaniu umowy nie otrzymała druku odstąpienia od umowy i nie miała czasu na zapoznanie się z treścią umowy, została wprowadzona w błąd, bowiem po podpisaniu umowy z powodką koszty dostawy energii wzrosły, gdyż poza rachunkami za dostawę energii musiały płacić rachunki za przesyłanie energii do (...) S.A. Ponadto pozwana podniosła, iż w trakcie obowiązywania umowy strona powodowa podniosła ceny energii nie informując o tym w żaden sposób, poprzez co naruszyła warunki umowy, a pozwana miała w związku z tym podstawy do uchylenia się od skutków złożonego oświadczenia woli, a prawidłowe wypowiedzenie

umowy zasadnie kwestionuje słuszność naliczenia kary za odstąpienie od umowy przed upływem okresu, na jaki została zawarta.

Sąd ustalił poniższy stan faktyczny

W dniu 20 lipca 2012 r. pozwana podpisała z powódką umowę sprzedaży energii elektrycznej. Zgodnie z § 1 pkt 1 zd. 1 w/w umowy jej przedmiotem było określenie praw i obowiązków stron oraz warunków sprzedaży energii elektrycznej. Zdanie 2 w/w przepisu wskazywało natomiast, że umowa nie obejmuje spraw związanych z dystrybucją energii.

Odbiorca zobowiązany był do zapłaty za zużytą faktycznie energią elektryczną (§ 3.1), na podstawie faktur prognozowych, odczytów zużycia energii, a także faktur korygujących stosownie do faktycznego zużycia (rozdz. 4 OWU). W przypadku rozwiązania przez odbiorcę umowy przed upływem okresu, na jaki została zawarta, ten zapłaci sprzedawcy opłatę jednorazową wg ustalonego wzoru (rozdz. 5 pkt 3 OWU). W umowie wskazano na możliwość odstąpienia od niej w przypadku zawarcia umowy poza lokalem przedsiębiorcy (§ 5 pkt 3).

Przy zawarciu w/w umowy pozwana przystąpiła do ubezpieczenia: bezpieczny dom w wariantcie podstawowym, ze składką 19 zł miesięcznie (§ 5.4).

Dowód:

- Umowa sprzedaży energii wraz z OWU – k. 30-33,
- Oświadczenie k. 36.

Pozwana zawarła w/w umowę, gdyż mieszkała wówczas w lokalu socjalnym, w którym wykorzystywała głównie urządzenia zużywające energię elektryczną i poszukiwała oszczędności, licząc na niższe rachunki za prąd po podpisaniu nowej umowy.

Dowód:

- zeznania pozwanej – k. 152 (prot. skróc. k. 1500.).

Po podpisaniu umowy powódka wystawiała pozwanej z tytułu sprzedawanej energii faktury i faktury szacunkowe na kwoty 276,42 zł, 723,07 zł, 124,88 zł, 340,22 zł, 53,22 zł i 148,51 zł oraz notę odsetkową na kwotę 8,97 zł, a także notę obciążeniową na kwotę 1.493,68 zł tytułem kary umownej.

Następnie pismem z 15.12.2014r. powódka wystąpiła do pozwanej z ostatecznym wezwaniem do zapłaty kwoty 1.921,38 zł

Dowód:

- Faktury VAT i noty: obciążeniowa i odsetkowa – k.38-50,
- Wezwanie do zapłaty – k.51-52.

Pomimo podpisania umowy z powódką pozwana uiszczala opłaty z tytułu dystrybucji energii na rzecz (...) (w kwotach 275,01 zł i 361,57 zł). Łącznie jej opłaty z tytułu sprzedaży i dystrybucji energii elektrycznej wynosiły więcej, aniżeli przed zawarciem umowy z powódką. Wcześniej pozwana płaciła na rzecz T. łącznie w granicach pomiędzy 259,96 zł a 704,02 zł (w cyklach 2-miesięcznych).

Dowód:

- Faktury – k. 75-78,
- dowód wpłaty – k. 79,

- zeznania pozwanej zeznania pozwanej – k. 152 (prot. skróc. K. 1500.),
- faktury – k. 168-175,
- Wezwanie do zapłaty – k.81.

Pismem do powódki z 12.03.2013r. pozwana zwróciła uwagę na koszty sprzedaży energii należne powódce oraz koszty należne T., zarzuciła podwyżkę cen z 01.02.2013r., o czym pozwanej nie powiadomiono, a w związku z tym oraz celowym wprowadzeniem jej w błąd, oświadczyła, że wypowiedza umowę zawartą z powódką, gdyż przysługuje jej prawo do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia, w związku z czym zapłaci faktury za energię elektryczną.

W odpowiedzi powódka poinformowała pozwaną, że jej rezygnację z umowy uznaje za skuteczną, jednak wobec rozwiązania umowy przed terminem jej obowiązywania naliczy opłatę jednorazową w kwocie 1.493,68 zł.

Dowód:

- pismo pozwanej do powódki k.53-54,
- pismo powódki do pozwanej k.59.

Powódka nie podnosiła cen sprzedawanej energii z dniem 01.02.2013r.

Bezsporne

Sąd zważył

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Strony łączyła umowa sprzedaży energii elektrycznej, przy czym dystrybucja sprzedanej energii nie była objęta łączącą strony umową. Pozwana zobowiązana była więc do uiszczania opłat z tytułu energii sprzedanej jej przez powódkę, co nie obejmowało należności za dystrybucję energii, świadczoną przez inny podmiot, który pobierał opłaty z tego tytułu. W tych realiach, skoro pozwana nie kwestionowała faktu poboru energii sprzedawanej przez powódkę oraz ilości pobranej energii i jej ceny, żądanie powódki jest zasadniczo słuszne, zwłaszcza że pozwana nie kwestionowała również sposobu naliczenia opłaty jednorazowej wg ustalonego wzoru za przedterminowe rozwiązanie umowy, tj. w istocie kary umownej z tego tytułu. Opłatę taką przewidują OWU, stanowiące integralną część łączącej strony umowy, zaś prawną podstawę tej kary stanowi przepis art. 483 § 1 k.c., w myśl którego można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). Dopuszczalność zastosowania kary umownej warunkowana jest zatem niepieniężnym charakterem zobowiązania, czemu poświęcone jest podnoszone przez obie strony orzeczenie SA w W. z 06.03.2014r., sygn. akt I ACa 1112/13 (k.164). W orzeczeniu tym wskazano na celowość badania przyczyny odstąpienia od umowy i przyjęto, że w wypadku, gdy odstąpienie od umowy lub jej wypowiedzenie spowodowane jest wyłącznie niewykonaniem lub nienależytego wykonania świadczenia pieniężnego, zastrzeżenie kary umownej stanowi pośrednią sankcję za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania pieniężnego. Pomijając, że orzeczenie to wprowadza dodatkową, pozaustawową „przesłankę”, tj. wyłączną przyczynę odstąpienia od umowy lub jej wypowiedzenia w postaci wadliwego wykonania świadczenia pieniężnego, zauważyć trzeba przede wszystkim, że w sprawie umowę wypowiedziała pozwana, co uczyniła nie z w/w przyczyn. Jest oczywiste, że kara pieniężna ma zapewnić naprawienie szkody wynikłej z wadliwej realizacji zobowiązania niepieniężnego (art. 483 k.c.), i to bez względu na wysokość faktycznej szkody (art. 484 k.c.), natomiast wyrównaniu szkody wymiernej wynikłej z wadliwej realizacji zobowiązania pieniężnego służy odszkodowanie, zatem skoro zastrzeżenie kary umownej nie może następować w przypadku zobowiązań pieniężnych, niedopuszczalne jest takie określenie kar umownych, które w istocie stanowią rekompensatę tych właśnie zobowiązań, niejako „w miejsce” możliwego do dochodzenia w procesie wyrównania szkody (którą jednak należy udowodnić co do zasady i wysokości). Powódka jednak zobowiązała się do sprzedaży pozwanej energii elektrycznej, z obowiązkiem wzajemnym zapłaty za energię faktycznie użytą,

zatem charakter tego zobowiązania nie sprzeciwia się karze umownej (choćby dlatego, że nie wiedząc, ile energii zużyłaby pozwana w okresie od wypowiedzenia umowy do jej terminowego zakończenia, powódka nie może wiedzieć, jakiego odszkodowania mogłaby się od pozwanej domagać). Zastrzeżenie kary umownej było więc w realiach sporu dopuszczalne.

W ocenie sądu pozwana nie może się też powoływać na błąd i możliwość uchylenia się od skutków oświadczenia woli. Zgodnie z art. 84 § 1 k.c. w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć; ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej. W myśl § 2 tego przepisu można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści (błąd istotny).

W § 1 umowy wyraźnie tymczasem wskazano, iż „przedmiotem niniejszej umowy jest określenie praw i obowiązków Stron oraz warunków świadczenia sprzedaży energii elektrycznej, a umowa nie obejmuje spraw związanych z dystrybucją energii elektrycznej”. Również tytuł umowy wskazuje na jej treść i zakres. Tym samym już od pierwszych zapisów umownych wyraźnie podkreślono, bez zawilości i ukrywania w dalszej treści, iż przedmiotem umowy jest wyłącznie sprzedaż energii elektrycznej. Tak więc twierdzenia pozwanej, jakoby została wprowadzona w błąd jest chybione. Strony zawarły umowę, której przedmiotem była sprzedaż, nie zaś koszty dystrybucji energii elektrycznej. Zawierając tę umowę pozwana wiedziała więc, jakiej treści czynność prawną podejmuje. Sama przyznała zresztą, iż: „przeczytałam tytuł i § 1 umowy (...) rzeczywiście jest tam zapis, że umowa nie dotyczy dystrybucji (...) wiem że dystrybucja nie była objęta umową” (k. 160 – 160 v.).

Nie można również zgodzić się z zarzutem co do zmiany przez stronę powodową w dniu 1 lutego 2013 r. cennika usług bez zawiadomiania pozwanej, co dawało prawo do rozwiązania umowy, bowiem powódka w trakcie trwania umowy nie zmieniała lub modyfikowała cennika, co zresztą pozwana ostatecznie przyznała (podała : „jeżeli chodzi o cennik, to nie są moje słowa, spisałam to z internetu (...) nie wiem, czy był zmieniony cennik (...) zgadzam się, że skoro powódka nie zmieniła cennika nie przysługiwało mi prawo wypowiedzenia umowy z racji zmiany taryfy” - k. 160 v.).

Pozwana podniosła też zarzut braku załączenia do umowy formularza o odstąpieniu od umowy w terminie 10 dni, zgodnie z art. 2 ust. 1 Ustawy o ochronie niektórych praw konsumentów ... (Dz. U. 2012, poz. 1225). Jednakże w ustawie tej nie zapisano obowiązku dołączenia takiego formularza do umowy, a jedynie obowiązek poinformowania konsumenta o prawie do odstąpienia od umowy zawieranej poza lokalem przedsiębiorcy, co zostało wykonane (k. 31 § 5 pkt 3). Powódka nie skorzystała z przysługującego jej prawa do odstąpienia od umowy bez podania przyczyny w terminie dziesięciodniowym, a tym samym zarzuty o braku druku odstąpienia od umowy jako przyczynku do niedotrzymywania warunków umowy nie znalazły uznania sądu.

Tym samym wypowiedzenie umowy pismem z dnia 12 marca 2013 r. uprawniało stronę powodową do wykonania zapisów Ogólnych Warunków Umowy /rozdział 5 pkt 3/ związanych z rozwiązaniem umowy przed upływem okresu, na jaki została zawarta. Dodatkowo zgodzić należy się ze stroną powodową, iż w sytuacji prawidłowego zawarcia umowy a następnie złożenia skutecznej rezygnacji, powódka zobowiązana była uiścić dotychczasowe należności za energię elektryczną.

W takich okolicznościach roszczenie strony powodowej jest zasadniczo słuszne i zasługiwałoby na uznanie, bowiem zaprzestanie uiszczania przez pozwaną kwot wynikających z faktur VAT nastąpiło sprzecznie z obowiązkiem wynikającym z zawartej przez nią umowy.

Pomimo to żądanie powódki jest w ocenie sądu sprzeczne z art. 5 k.c., w myśl którego nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Jakkolwiek pozwana nie może skutecznie powoływać się na błąd przy zawieraniu umowy, jak też nie skorzystała z uprawnień konsumenckich, racjonalne są jej twierdzenia, że zawarcie umowy z powódką nastąpiło w ściśle określonym celu, tj. w zamiarze zmniejszenia opłat za energię elektryczną. Pozwana przy tym wykazała, że po dokonanej zmianie jej rachunki, przy uwzględnieniu należności za dystrybucję, nie objętych umową z powódką, były po prostu wyższe. Jest oczywiste, że nikt, kto działa rozsądnie nie zmierza na powiększenia ogólnej sumy swych zobowiązań, a zatem tym bardziej oczywiste być musi, że nie chciała tego pozwana, osoba niemająca, zamieszkująca wówczas w lokalu socjalnym i poszukująca oszczędności w rachunkach za prąd, bowiem użytkowała wtedy wiele urządzeń elektrycznych. Pozwana chciała zatem polepszenia swej sytuacji, była więc przekonana, iż po zmianie będzie płacić niższe rachunki, błędnie wszakże, skoro te dotyczyć miały tylko sprzedaży energii, lecz już nie opłat za jej dystrybucję. Jakkolwiek zatem pozwana nie była w błędzie co do czynności prawnej, pozostawała w błędzie „co do przedsięwzięcia” polegającego na obniżeniu rachunków, gdyż przy zawieraniu umowy z powódką nie uwzględniała należności dystrybucyjnych. Ten „błąd” pozwanej ukazuje jednocześnie postępowanie powódki, której pracownicy (przedstawiciele) zapewne przemilczeli tę ostatnią kwestię. Teza przeciwna nie wytrzymuje krytyki, skoro oznaczałaby akceptację przez pozwaną sumarycznie wyższych rachunków końcowych, co z w/w względów akceptacji zyskać nie może. Jeżeli dodać, że to nie pozwana ubiegała się o zawarcie spornej umowy, lecz przedstawiciele powódki wyszukiwali klientów T. gotowych podpisywać oferowane im umowy, jak też zważyć na wymóg podwyższonej staranności profesjonalisty, jakim jest powódka (art. 355 § 2 k.c.), jej zachowanie należy ocenić jako niezgodne z art. 5 k.c. Jeżeli bowiem powódka poprzez swoich przedstawicieli doprowadza do zawarcia umów o sprzedaż energii z dotychczasowymi klientami innego dostawcy, w myśl tych umów klienci płacą niższe rachunki za energię, jednak uwzględniając należności dystrybucyjne nie objęte umową sytuacja klienta jest ostatecznie mniej korzystna, zatem powódka prowadzi działalność polegającą na pogorszeniu sytuacji odbiorców energii, nie może skutecznie kwestionować tego, że klienci tacy nie chcą kontynuować umowy. Innymi słowy, nadużyciem prawa jest wykreowanie stanu, w którym sytuacja odbiorcy energii jest gorsza, aniżeli przed podpisaniem umowy z powódką, a następnie dochodzenie należności formalnie wynikających z takiej umowy. Działanie powyższe, jako stanowiące nadużycie prawa, jak też nie akceptowane społecznie z ochrony prawnej korzystać nie może, o czym orzeczono w pkt I oddalając powództwo na podstawie art. 5 k.c.

O kosztach postępowania orzeczono w pkt II na podstawie art. 102 k.p.c. Zważywszy na podstawę faktyczną i prawną rozstrzygnięcia oraz realia sporu, w szczególności ocenny charakter sprawy, ponoszenie własnych kosztów niniejszego procesu przez pozwaną ocenić należy w kategoriach ogólnej dbałości o własne interesy.